

**Marianna Pyrih**

Lwowski Narodowy Uniwersytet im. Iwana Franko, Ukraina

## **Stosunek ukraińskich partii politycznych Galicji Wschodniej do komunistów w latach 1919-1929**

Ukraińskie życie polityczne w międzywojennej Polsce było mocno spolaryzowane: „zasadniczo dzieliło się ono na odłam legalny i konspiracyjny, a pod względem ideologicznym – na nurt nacjonalistyczny, liberalny socjalistyczny i komunistyczny”<sup>1</sup>. Działo się tak pomimo tego, iż lata 1919-1923 nie sprzyjały „kształtowaniu się życia organizacyjnego partii politycznych”, a „życie polityczne, a w pewnej mierze i społeczne, zeszło do podziemia lub oscylowało między formami legalnymi i nielegalnymi”<sup>2</sup>. W Galicji Wschodniej rozwijały się nielegalne organizacje i partie polityczne, zarówno prawicowe jak i lewicowe. Do ostatniej grupy należy zaliczyć komunistów, którzy odwoływali się do haseł klasowych. Partie prawicowe akcentowały kwestie narodowe. W 1919 roku, po opanowaniu większości ziemi ukraińskich przez bolszewików i zaprowadzenia władzy sowieckiej, „ukraińskie partii polityczne, koalicyjne i opozycyjne (USDP) zaczęły apelować o konsolidację narodową”<sup>3</sup>. Prasa ukraińska mówiła o niezbędności ustalenia kompromisu i współpracy między wszystkimi partiami dla walki ze wspólnym i silnym wrogiem. Rzecz oczywista, że komuniści z powodu swojej ideologii oraz orientacji na bolszewików nie mogli dołączyć do takiego sojuszu, czyli byli potraktowani jako zwolennicy władz radzieckich.

W drugiej połowie 1919 r. życie polityczne na zachodnich ziemiach ukraińskich było znacznie ograniczone przez działania władz polskich, które zakazywały niektórych działań politycznych oraz dokonywały aresztowań. Podczas okupacji bolszewickiej 1920 r. ujawniły się prosowieckie nastroje wśród partii lewicowych, któ-

---

<sup>1</sup> J. Bruski, A. Chojnowski, *Ukraina*, Warszawa 2006, s. 85.

<sup>2</sup> R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923-1929*, Kraków 1989, s. 47-48.

<sup>3</sup> R. Tomczyk, *Ukraińska Partia Radykalna w II Rzeczypospolitej 1918-1926*, Szczecin 2007, s. 98.

re doświadczyły procesów rozłamowych. W rezultacie część socjal-demokratów i radykałów przeszła do partii komunistycznej. Historyk R. Tomczyk zwraca uwagę iż „nie ulega wątpliwości, że program Komunistycznej Partii Galicji Wschodniej mówiący o obaleniu władzy warstwy posiadaczy, wprowadzeniu dyktatury proletariatu wiejskiego i miejskiego, zjednoczeniu ziem Galicji Wschodniej z Ukrainą był akceptowany przez wielu lokalnych działaczy USDP i URP”<sup>4</sup>. Wsparcie społeczeństwa Galicji wyrażało się nie tylko działalnością radykałów, ale i swoistym flirtem “między częścią inteligencji galicyjskiej a establishmentem Ukrainy Radzieckiej”<sup>5</sup>.

W latach 20. na stronach ukraińskiej prasy trwała kampania wzajemnych oskarżeń między legalnymi ukraińskimi siłami politycznymi i komunistami. Każda ze stron starała się maksymalnie dyskredytować oponenta w oczach ukraińskiego społeczeństwa Galicji Wschodniej. W pierwszych latach powojennych siły komunistyczne wyrażały swoje poglądy poprzez manifesty Komunistycznej Partii Galicji Wschodniej. Komuniści uważali swoich oponentów za „zdrajców”, „służalców” czy też „żandarmów Europy”, czyli Polski<sup>6</sup>. Główna krytyka oraz oskarżenia skierowane były w stronę narodowych demokratów i socjal-demokratów. W latach dwudziestych najsilniejszym poparciem społecznym cieszył się kierunek umiarkowanych „narodowców” – ideologicznie stanowiący próbę połączenia argumentacji liberalno-demokratycznej, narodowej i solidaryzmu społecznego<sup>7</sup>. W tym okresie najważniejszą partią dla ludności Galicji Wschodniej była Ukraińska Ludowa Partia Pracy (Ukrajinska Narodno-Trudowa Partija), która odgrywała istotną rolę w działalności rządów ZURL. Zwykle pozycjonowanie się narodowych demokratów jako jedynych prawdziwych patriotów Galicji spowodowało protest komunistów<sup>8</sup>. Zwracali oni uwagę na to, że nie tylko narodowi demokraci byli monopolistami zachodnioukraińskiego patriotyzmu, mimo to, że mieli największy autorytet w ukraińskim społeczeństwie Galicji. Komuniści próbo-

<sup>4</sup> Ibidem, s. 118.

<sup>5</sup> J. Bruski, A. Chojnowski, *Ukraina*, s. 85.

<sup>6</sup> *Боротьба трудящих Волині за визволення з-під гніту панської Польщі і возз'єднання з радянською Україною (1921-1939 рр.)*. Збірник документів і матеріалів. Частина 1 (1921-1928 рр.), Луцьк 1957, s. 14–15.

<sup>7</sup> T. Stryjek, *Ukraińska idea narodowa okresu międzywojennego*, Toruń 2013, s. 58.

<sup>8</sup> *Маніфест Центрального Комітету Комуністичної Партії Східної Галичини до українських робітників та бідних селян*, Львів б.р., s. 6.

wali pomniejszyć jakiegokolwiek poprzednie zasługi narodowych demokratów podczas wydarzeń lat 1918-1919<sup>9</sup>.

W szczególności poruszano temat wojny polsko-ukraińskiej i roli sił ukraińskich w konflikcie, a mianowicie roli rządu ZURL podejmującego wszystkie decyzje: „to właśnie Ci, którzy w najbardziej trudnym i najbardziej przykrym momencie – kiedy tysiącami umierali na dur i inne choroby, Wasi synowie i bracia, uczestnicy polsko-ukraińskiej wojny w Galicji wyrzuceni za Zbrucz poza granicy Galicji – porzucili ich na łaskę oraz niełaskę, zabrawszy pieniądze ludzi do własnych kieszeń, żeby ratować wybitnych naszych panów „patriotów” Petruszewyczów, Kostów Lewyckich, Nazaruków, Cehelskich oraz innych członków tej szlacheckiej rodziny”<sup>10</sup>. Krytyce podlegały nadzieje sił ukraińskich na Ententę, która w tej chwili już wyraźnie demonstrowała swoją postawę w kwestii ukraińskiej i skupiała uwagę na własnych interesach. W pierwszych latach powojennych powstało wiele pytań do narodowych demokratów i podobne wypowiedzi mogły mieć odgłos wśród niewielkiej części społeczeństwa Galicji. Po wstąpieniu partii do polskiego ruchu komunistycznego, KPGW miała obowiązki, jako część Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (KPRP), prowadzić walkę przeciwko ukraińskim „nacjonalistycznym” kierunkom i partiom, które Ukraińców „nastawiają przeciwko robotnikom innych narodowości”<sup>11</sup>.

Działacze narodowi nie godzili się ze stawianymi im zarzutami. Trzeba zauważyć, że UNTP koncentrowała się wokół najstarszej gazety ukraińskiej w kraju – „Diła”, chociaż nigdy nie było ono organem prasowym tej siły politycznej<sup>12</sup>. Od 1923 r. krytyka komunistycznej działalności ze strony „Diła” stała się bardziej ostra, a nawet agresywna<sup>13</sup>. W szczególności pisano, że lewicowi radykałowie na terenach Ukrainy Zachodniej w całości przejęli charakter wypowiedzi i w ogóle wszystkie tradycje sowieckiego dziennikarstwa, co było widoczne w retoryce pisma „Zemlia ta wola”. „Diło” następująco wyjaśniało zwiększenie krytyki obozu narodowego ze strony lewicy oraz jej charakter: „wszedłszy na sowiecką drogę, nasi komuniści nie mogli nie obdarować nas swoją wysoką uwagą. Gdzie mają znaleźć innych „kontrewolucjonistów”, „ugodowców” i

<sup>9</sup> Centralne Państwowe Archiwum Organizacji Społecznych w Kijowie (dalej: CDAHO), fond 6: Komunistyczna Partija Zachidnoji Ukrainy, opis 1, sygn. 8, k. 168.

<sup>10</sup> *Маніфест Центрального Комітету Комуністичної Партії Східної Галичини до українських робітників та бідних селян*, s. 6.

<sup>11</sup> CDAHO, fond 6: Komunistyczna Partija Zachidnoji Ukrainy, opis 2, sygn. 5, k. 1.

<sup>12</sup> R. Torzecki, *op. cit.*, s. 48.

<sup>13</sup> *Ibidem*.

„denuncjatorów” poza naszą gazetą”<sup>14</sup>. Gdyby komuniści nie mogli takich znaleźć, „jako leniwi niewolnicy, nie obciążali się zadaniem chlebobdawcy”<sup>15</sup>. „Dilo” deklarowało, że nie ma potrzeby nawet odpowiadać na takie śmieszne zarzuty, jak na przykład na oskarżenia o służbę dla polskiej policji: „wiemy, że życie i jego warunki postawią komunistów na odpowiednie dla nich miejsce, jak wszędzie na Bożym świecie”<sup>16</sup>.

Wszystkie ukraińskie kierunki społeczno-polityczne były ugrupowaniami samodzielnymi i tworzyły swój program oraz prowadziły praktyczną działalność bez żadnych obcych wskazań. Komunistyczna partia natomiast, jak i „każda organizacja komunistyczna zobowiązana jest dotrzymywać ostrego posłuszeństwa i dyscypliny wobec Trzeciej Międzynarodówki”<sup>17</sup>. Lewicowi radykałowie znajdowali się pod kontrolą Kominternu i sowieckiego rządu oraz Komunistycznej Partii Polski. W „Dile” podkreślano, że pismo to występuje nie przeciwko komunizmowi jako ideologii, a przeciwko partii, która bezwzględnie wykonuje wszystkie obce rozkazy, bez względu na szkody dla terenów, które zamieszkiwali Ukraińcy. Komuniści natomiast traktowali taką całkiem adekwatną reakcję na dość ostre i często nieusprawiedliwione zarzuty jako odpowiedź na „ujawnienie” ich prawdziwych planów, nieznanych ludności<sup>18</sup>. Narodowi demokraci zwracali uwagę także na sowieckich i polskich komunistów. W szczególności redakcja „Dila” interesowała się planami polskiej partii komunistycznej w 1922 roku, które dotyczyły legalizacji jej działalności. Zwracano uwagę na konferencję w Moskwie, podczas której okazało się, że istnieją dwie tendencje odnośnie do tej kwestii: według jednych takie posunięcie osłabiłoby energię rewolucyjną w partii, według drugich – dałoby możliwość lepszej orientacji w sytuacji politycznej<sup>19</sup>. Analizowano ogólny stan rozwoju ruchu komunistycznego, w szczególności III Międzynarodówki, oraz brak możliwości podporządkowania pod jego wpływ socjalistycznych partii Europy Środkowej i Zachodniej oraz szereg innych czynników, które świadczyły o zmierzchu Kominternu<sup>20</sup>. Zwracano uwagę na to, że w 1923 roku tylko 40% składu rosyjskiej partii bolszewickiej stanowili robotnicy, a na

<sup>14</sup> *Доморослим комуністам*, „Dilo”, 1923, 15 V, s. 1.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s.1.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> CDAHO, fond 6: Komunistyczna Partija Zachidnoji Ukrainy, opis 1, sygn. 8, k. 168.

<sup>19</sup> *З польських справ*, „Dilo”, 1922, 15 X, s. 4.

<sup>20</sup> *Сумерк комуністичного інтернаціоналу*, „Dilo”, 1922, 18 X, s. 3.

niektórych terenach byli oni w ogóle reprezentowani przez kilka osób wśród setek innych przedstawicieli partii<sup>21</sup>.

Najostrzej pisano o sobie w okresie prowadzonych kampanii wyborczych. Pierwsze wybory do Sejmu i Senatu odbyły się 26 stycznia 1919 roku, jednak nie objęły całego terytorium państwa. Wielka fala niechęci narodowych demokratów wobec komunistów ukazała się jesienią 1922 roku podczas przygotowania przez władze nowych wyborów na tym terenie. Większość ukraińskich partii i ludności podjęła decyzję, aby nie brać w nich udziału. Frekwencja wyborcza była niska np. w województwie lwowskim wyniosła 52%, a w stanisławowskim i tarnopolskim około 30%<sup>22</sup>. Tymczasem, dla polskich komunistów udział w działalności Sejmu i Senatu był jedyną możliwością prowadzenia legalnej pracy na arenie politycznej.

Bojkot wyborów spowodował także konflikt w łonie KPGW. Większa część partii uważała za konieczne solidaryzować się z ukraińską ludnością oraz innymi partiami. Działacze komunistyczni byli przekonani, że sytuacja polityczna w kraju nie była rewolucyjną, a ludność miejscowa, nawet zwolennicy partii, nie myśleli o wyborach. Oni wówczas chcieli przeprowadzić rewolucję<sup>23</sup>. Taka sytuacja spowodowała porażkę partii komunistycznej w kampanii wyborczej na terenie Galicji Wschodniej. W jej wyniku żaden kandydat KPGW do parlamentu w 1922 r. nie trafił.

Udział sił komunistycznych w kampanii wyborczej pod hasłem: „Sojusz proletariatu miast i wsi” spowodował falę niezadowolenia ze strony sił narodowo-demokratycznych. Taka postawa komunistów była postrzegana jako przejście na „polskie państwowe pozycje”<sup>24</sup>. Negatywne emocje spowodował apel komunistów wzywający do walki o socjalizm w zjednoczeniu z ludnością polską. Mimo to ukraińskie społeczeństwo nie widziało w udziale komunistów w wyborach zagrożenia, a raczej postrzegało to z ironią, będąc pewnym, że ukraińscy chłopci i robotnicy przeszli dostateczną szkołę polityczną.

Trzeba podkreślić, że w 1922 r. podczas kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu, społeczna opinia Galicji Wschodniej uważała właśnie Ukraińską Partię Socjal-Demokratyczną (USDP) za głównego przedstawiciela ukraińskich robotników.

<sup>21</sup> *Совітська Росія*, „Діло”, 1923, 17 IV, s. 2.

<sup>22</sup> T. Biernacek, *Spór o taktykę. Komunistyczna Partia Galicji Wschodniej wobec wyborów do Sejmu i Senatu w listopadzie 1922 roku*, Zielona Góra 1985, s. 102.

<sup>23</sup> *Protokół IV Konferencji Komunistycznej Partii Polski (1925 r.)*. Część V, „Z pola walki” 1962, nr 3, s. 148–149.

<sup>24</sup> *Союз пролетаріату міст та сіл*, „Діло”, 1922, 3 X, s. 1.

Swoich konkurentów, czyli socjal-demokratów, komuniści nazywali “trzecim gatunkiem patriotów”, którzy tylko próbują “walczyć o nowy porządek”. Według komunistów, USDP nie mogła zdecydować się jaki ma stosunek do poprzedniej władzy ukraińskiej oraz nie była zdolna zerwać ścisłych związków z innymi partiami ukraińskimi<sup>25</sup>. Podobnie jak w przypadku narodowych demokratów, komuniści stosowali taktykę krytyki działań USDP podczas wydarzeń z lat 1919-1920, w szczególności akcentowali jej udział w obozie S. Petlury oraz oskarżali o działalność na dwa fronty<sup>26</sup>. Inny charakter miały publikacje w prasie socjal-demokratycznej. Twierdzono, że „rewolucji nie można importować i wywołać jej w dowolnym czasie, nie można jej społeczeństwu narzucać np. aktami terrorystycznymi, bo prowadzi to do anarchii. ... Wreszcie socjaldemokraci ukraińscy byli przeciwnikami wszelkiej dyktatury, w tym dyktatury proletariatu, a również przeciwnikami politycznymi komunizmu, ale wycofali się z popierania agresji na USRR”<sup>27</sup>.

Od 1922 r. można zauważyć radykalizację poglądów niektórych socjal-demokratów. Zaczęli zbliżać się ideologicznie do komunistów. Mirosław Szumiło zauważył ich stopniowe przejście na pozycje wyłącznie klasowe i probolszewickie jeszcze na początku 1920 roku<sup>28</sup>. W szczególności Antin Czarneckyj, opisując daną sytuację, zaznaczał, że jako jeden z pierwszych zauważył taką tendencję Lew Hankiewicz, i oprócz tego, miał kontakt z bolszewikami na Ukrainie, a nawet otrzymywał od nich pomoc<sup>29</sup>. Taka sytuacja nie była zaskakująca, ponieważ pod wpływem rozczarowania się Ententą i ukraińskimi liderami politycznymi, oraz sukcesu ukrainizacji na Ukrainie Sowieckiej, negocjacje między USDP a przedstawicielami Kominternu trwały jeszcze od 1921 roku. A. Czarneckyj, będąc wściekłym przeciwnikiem bolszewizmu, z upływem czasu uległ ogólnej tendencji: „członkowie naszej partii wierzyli, że nam, socjalistom, uda się porozumieć z moskiewskimi bolszewikami, skoro nie udało się porozumieć z polskimi komunistami, tym bardziej, że z tymi moskiewskimi bolszewikami spodziewały się dogadać ukraińskie partie mieszczańskie”<sup>30</sup>. Toteż przedstawiciele lewego skrzydła partii (w tym A. Czarneckyj) odsunęli od wła-

<sup>25</sup> *Манифест Центрального Комітету Комуністичної Партії Східної Галичини до українських робітників та бідних селян*, s. 8-9.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>27</sup> R. Torzecki, *op.cit.*, s. 237.

<sup>28</sup> M. Szumiło, *Ukraińskie elity polityczne wobec sojuszu z Polską w 1920 roku*, [w:] *Rok 1920. Wojna i Polityka*, red. M. Szumiło, Lublin 2011, s. 91.

<sup>29</sup> А. Чернецький, *Спомини з мого життя*, Київ 2001, s. 72.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 74.

dzy działaczy prawego skrzydła<sup>31</sup>. Wśród galicyjskich Ukraińców panowało przekonanie, że bolszewizm jednak pochodzi od popularnego niemieckiego socjalizmu, a jego radykalizm – to tylko skutek trwałej wojny i rozprężenia. Część działaczy uwierzyła, że droga do pożądanego socjalizmu prowadzi wyłącznie przez dyktaturę proletariatu. Tak więc, komunizm dla wielu osób stał się nowym sposobem walki z polskim rządem.

Wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju życia politycznego Galicji Wschodniej miała decyzja Rady Ambasadorów z marca 1923 r. Ukraińskie partie nie zrezygnowały z hasła niepodległości i pozostały w opozycji wobec władzy. UNTP w maju tego roku ogłosiła dwa cele: pierwszorzędny – zjednoczenie i niepodległość Ukrainy, oraz tymczasowy – uzyskanie autonomii terytorialnej i ugody z państwem polskim<sup>32</sup>. Po decyzji Rady Ambasadorów ukraińskie siły polityczne pod kierownictwem narodowych demokratów podkreśliły konieczność ustanowienia jednego narodowego ogólnoukraińskiego frontu na terenach Ukrainy Zachodniej oraz wyznaczenia wspólnej potężnej platformy politycznej. Ten jedyny narodowy front utożsamiano z gwarancją obrony wszystkich sfer życia ukraińskiego i udanej walki z polską władzą<sup>33</sup>.

Nowa fala zainteresowania lewicowymi radykałami aktywizowała ukraińskie społeczeństwo na początku 1924 roku, kiedy odchylenie na lewo socjal-demokracji ostatecznie przestało istnieć i przeszła ona na pozycje komunistyczne, a polska władza rozpoczęła przeszukania i areszty wśród ukraińskich działaczy politycznych i społecznych. Narodowi demokraci z nieufnością traktowali materiały polskiej prasy i policji dotyczące obecności dużej ilości komunistycznej literatury w redakcjach gazet socjalistycznych, w tym „Zemli i woli”. „Diło” uważało, że w każdej redakcji można znaleźć podobne materiały, jeżeli ona maksymalnie spełnia obowiązki dziennikarskie. Mówiąc o informacji dotyczącej protokołów policji, które potwierdzały przejście USDP na pozycje komunistyczne, UNTP była bardzo zaskoczona traktowaniem tego od dawna znanego faktu jako przyczyny prowadzenia rewizji i aresztów, przecież KPP bez przeszkód była reprezentowana w polskim Sejmie<sup>34</sup>.

„Diło” stanęło w obronie lewych radykałów, akcentując, że w żadnym europejskim państwie komuniści nie są uciskani oraz istnieje wolność słowa. Narodowi demokraci uważali, że konieczne jest nie zabranianie podobnej agitacji, a stworzenie takich warun-

<sup>31</sup> R. Torzecki, *op. cit.*, s. 37.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 49.

<sup>33</sup> *За єдиний фронт*, „Diło”, 1923, 3 XI, s. 1.

<sup>34</sup> *Нова хвиля ревізій*, „Diło”, 1924, 2 II, s. 1.

ków do życia, żeby obywatele nie myśleli o zmianie istniejącego ładu. Walkę z USDP, która nie miała poparcia dużej liczby osób, traktowano wyjątkowo jako powód dla rozpoczęcia represji w całym kraju. Więc narodowi demokraci wyraźnie zajęli swoją pozycję: „choć między nami i socjalistami z USDP jest przepaść, chociaż ich praca w pierwszej kolejności była skierowana przeciwko nam, chociaż są oni zdecydowanie naszymi bezwzględnie przeciwnikami, to jednak my w imię demokratycznych zasad, w imię wolności idei, słowa, swobody rozpowszechniania idei musimy stanowczo zaprotestować przeciwko zachowaniu polskiej policji, musimy wystąpić przeciwko represjom, stosowanym przeciw Ukraińcom, bez względu na to, jakie oni mają poglądy. Będąc przeciwnikami czerwonego terronu, my także będziemy walczyć z każdym innym terronem, skąd by on nie pochodził”<sup>35</sup>.

Po krwawych wydarzeniach 1 maja 1924 r. w Zabołotowie, podczas których policja otworzyła ogień w stronę spokojnej, chociaż zabronionej przez starostę manifestacji, demokratyczny obóz partii ukraińskich wystąpił przeciwko władzom. Narodowi demokraci nie widzieli w tym wydarzeniu winy radykałów, ponieważ twierdzili, że to świętowanie już cieszy się popularnością wśród chłopstwa, a starcia były sprowokowane przez przedstawicieli władzy, którzy próbowali zabrać czerwone sztandary z napisami USDP i KPZU<sup>36</sup>.

Na początku 1924 roku (22 lutego) przedstawiciele socjaldemokratów ukraińskich – Andrzej Paszczuk, Józef Skrzypa, Tomasz Prystupa, Maksym Czuczma, Wasyl Mochniuk, Jakub Wojtiek – opuścili Klub Ukraiński (czyli Ukraińską Reprezentację Parlamentarną) oraz utworzyli w sejmie własny klub USDP, kierowany przez Jakuba Wojtiewa. Autonomiczna Frakcja Socjalistyczna powstała jeszcze 23 maja 1923 roku. Było to wielkim zaskoczeniem dla innych posłów ukraińskich, ponieważ dowiedzieli się o tym wydarzeniu z polskiej prasy. Przedstawiciele Reprezentacji znaleźli jedno wyjaśnienie dla takiej decyzji: członkowie USDP otrzymali kategoryczny rozkaz założyć swój ośrodek oraz zawiadomić o tym marszałka sejmu specjalnym oświadczeniem, i nie podawać żadnego zawiadomienia albo odpowiedniej wiadomości do Prezydium Klubu Ukraińskiego<sup>37</sup>. Wyjście socjalistów z ukraińskiego klubu sejmowego wywołało zdziwienie i dezaprobatę wszystkich ukraińskich partii politycznych. Część z nich, na przy-

---

<sup>35</sup> Ibidem, s. 1.

<sup>36</sup> *Знов летється кров...* „Діло”, 1924, 10 V, s. 1.

<sup>37</sup> *Несподіванка*, „Діло”, 1924, 2 III, s. 1.



kład radykałowie, zwracali uwagę na to, że krok ten przede wszystkim nie był uzgodniony przez posłów z ich wyborcami<sup>38</sup>.

Lecz takie działania miały wpływ w większym stopniu na inne partie polityczne, a nie na społeczeństwo Galicji. Chociaż socjalistyczne skrzydło było nieduże, jego wystąpienie osłabiło Ukraińską Reprezentację Parlamentarną oraz zaszkodziło jej działalności<sup>39</sup>. 7 listopada 1924 r. miało miejsce całkowite zjednoczenie nowego klubu oraz Związku miast i wsi, jak również ich przemianowanie na Komunistyczną Frakcję Poselską (KFP). Z byłych socjal-demokratów do komunistów nie dołączył tylko W. Mochniuk.

Kluby innych sił politycznych, w tej liczbie mniejszości narodowych, też doświadczyły analogicznych procesów, a ich część przemieniła się w sojuszników komunistów w parlamencie. Latem 1925 roku w sejmie ujawnił się blok rewolucyjny złożony z 17 posłów, na czele którego stała KFP. Pozycje komunistów były stabilne oraz silne, ponieważ wśród wszystkich radykalnych skrzydeł znajdowali się zakonspirowani działacze komunistyczni<sup>40</sup>.

Działalność komunistów, którzy posiadali mandat poselski, zawsze była kontrolowana przez organy bezpieczeństwa państwa. Policja chciała rozpoznać łączników między posłami prokomunistycznymi posłami i antypaństwowymi organizacjami podziemnymi. T. Prystupa według informacji służb bezpieczeństwa brał udział w przygotowaniu powstania na terenie Wołynia w okresie roku 1924 – wiosny 1925. Jednak jego starania zostały wykryte przez miejscową administrację, ale poseł uniknął odpowiedzialności<sup>41</sup>.

W tym czasie w życiu politycznym Galicji Wschodniej głównym zagadnieniem była sprawa zjednoczenia sił ukraińskich w kraju. Jak podkreślał Torzecki – lata 1924-1925 – okazały się przełomowe. Także działania rządów na Kresach Wschodnich miały “wpływ na poczynania konsolidacyjne Ukraińców, na ich opór wobec administracji, na wzrost nastrojów nacjonalistycznych, ale też i na wzrost orientacji proradzieckiej”<sup>42</sup>. W takich warunkach 11 lipca 1925 roku utworzono Ukraińskie Narodowo-Demokratyczne Zjednoczenie (Ukraińskie Nacionalno-Demokratyczne Objednannia).

<sup>38</sup> *Розвал в Українськiм Посольськiм Клубі*, “Громадськiй голос”, 1924, 1 III, s. 1.

<sup>39</sup> *Українська Парляментарна Репрезентація*, “Дiло”, 1924, 4 III, s. 2.

<sup>40</sup> Z. Zaporowski, *Między Sejmem a Wiecem. Działalność Komunistycznej Frakcji Poselskiej w latach 1921-1935*, Lublin 1997, s. 96.

<sup>41</sup> Z. Zaporowski, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Działalność posłów, parlamentarne koncepcje Józefa Piłsudskiego, mniejszości narodowe*, Lublin 1992, s. 152.

<sup>42</sup> R. Torzecki, *op. cit.*, s. 53.

Zatem od roku 1925 głównym oponentem komunistów było już UNDO jako najsilniejszy przedstawiciel ukraińskich sił demokratycznych. Na utworzenie tej partii KPZU zareagowała od razu rozpowszechnianiem wśród ludności nowego materiału agitacyjnego z potężną krytyką UNDO. Podczas aresztowania w Kamionce Strumiłowej w lipcu 1925 r. u Nestora Chomyna były znalezione materiały, które policja uznała jako udowadniające fakt traktowania UNDO jako silnego przedstawiciela wszystkich ukraińskich sił politycznych Galicji Wschodniej już od pierwszych miesięcy jej istnienia<sup>43</sup>. Komuniści trzeźwo oceniali sytuację i rozumieli, jak mocną jest pozycja narodowych demokratów wśród większości ukraińskiego społeczeństwa Galicji Wschodniej. Radykałowie lewicowi widzieli wyjście ze skomplikowanej sytuacji tylko w dyskredytowaniu tej partii w oczach ludności, spodziewając się, że zdobędą przychylność chociażby znikomej części ludzi.

Podczas starań o „zabranie głosów” UNDO, lewicowcy zwracali uwagę na jego dobre relacje z polskim rządem oraz negatywne postrzeżenie Ukrainy sowieckiej. Uwaga skupiona była na koncyliacyjności UNDO. Stwierdzono nawet, że polska władza traktuje tę partię jako swojego pomocnika i agenta<sup>44</sup>. Za początek współpracy UNDO z instytucjami państwowymi komuniści uważali moment zabójstwa Semena Petlury, które stworzyło grunt dla porozumienia się z odpowiednimi warstwami polskiej burżuazji<sup>45</sup>.

KPZU postanowiła stanąć na czele walki lokalnej ludności przeciwko polskiej władzy, stosując metodę dyskredytowania UNDO, radykałów oraz innych ukraińskich sił politycznych jako przekupnych i niezdolnych kierować narodowymi pragnieniami Ukraińców<sup>46</sup>. KPZU rozumiała swoje możliwości, trzeźwo oceniała szybkość, tempo oraz osiągnięcia w działalności UNDO wśród wyborców już w 1926 r., w ciągu jednego tylko roku przed kampanią wyborczą. Dlatego KPZU, ze względu na trudność wykonania tego zadania, nie ukrywała, że liczy na dodatkowe czynniki, w szczególności istnienie różnych grup oraz kierunków w łonie samego UNDO<sup>47</sup>. Pozytywnie zareagowała na pojawienie się lewicowych

<sup>43</sup> Archiwum Akt Nowych (AAN), Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Tarnopolu, sygn. 5, k. 134.

<sup>44</sup> Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy (CDIAU) we Lwowie, fond 351: Ukraińskie Robotniczo-Chłopskie Włościańskie Zjednoczenie Socjalistyczne („Sel-Rob”), opis 1, sygn. 74, k. 18.

<sup>45</sup> *Резолюції Пленума Ц.К. К.П.З.У. з червня 1926 р.*, Львів липень 1926, s. 11.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 24.

<sup>47</sup> CDAHO, fond 6: Komunistyczna Partija Zachidnoji Ukrajiny, opis 1, sygn. 268, k. 2.

tendencji w UNDO, czyli krystalizację wewnątrz tej partii kierunku radianofilskiego<sup>48</sup>.

Narodowi demokraci starali się powstrzymać zbyt ostrą krytykę działaczy komunistycznych, nie mającą oparcia w istotnych dowodach i faktach. Na przykład, w czerwcu 1926 r. odbywał się dość głośny proces sądowy w Kowlu na Wołyniu 29 Ukraińców oskarżonych o działalność komunistyczną oraz przygotowanie przewrotu antypaństwowego. Jest też znany jako “Włodzimiersko-wołyński proces 151”, który trwał od października 1926 r. do lutego 1927 r. i był wynikiem masowych akcji policji wobec kierownictwa i aktywu partii komunistycznej na Wołyniu<sup>49</sup>. Wśród obrońców tych osób byli poseł Samijło Pidhirskij i doktor Stepan Szuchewycz, który także był znany jako obrońca w sprawach ukraińskich nacjonalistów. “Diło” twierdziło, że proces nie miał żadnej podstawy i był całkowicie sfalszowany przez polską policję, ponieważ bazował na doniesieniach jednego z podejrzanych, który przekonywał, że ujawnił działalność organizacji KPZU na Wołyniu<sup>50</sup>.

Postawa UNDO i innych partii narodowych w tej sytuacji mogła być spowodowana nie pragnieniem obrony ukraińskich działaczy komunistycznych, a stanowiskiem wobec polskiej administracji, pod wpływem rozczarowania w polityce nowego rządu. Przewrót majowy 1926 roku obudził wśród ukraińskiego społeczeństwa nowe oczekiwania, że „skończy się wreszcie wszechwładza prawicy polskiej, która zmierzała do zahamowania kultury narodowej Ukraińców, ich oświaty i rozwoju gospodarczego tzn. dążyła do zniszczenia ukraińskości jako odrębnego czynnika narodowego (z możliwością zachowania ograniczonej odrębności etnicznej) lub w razie oporu po prostu do wyrugowania Ukraińców z ziem etnograficznych czy do zmuszenia ich do emigracji”<sup>51</sup>.

Jednakże dość szybko okazało się, że zmian nie będzie „a życzyliwy na ogół stosunek wobec Ukraińców, demonstrowany przez Tadeusza Hołówkę, Kazimierza Młodzianowskiego, Leona Wasilewskiego i innych, nie był w stanie przesłonić bierności nowej ekipy rządzącej w tej dziedzinie”<sup>52</sup>. Kwestia bezpieczeństwa państwa dla J. Piłsudskiego była najważniejsza i dlatego on nie tolerował zachowań anarchicznych, antypaństwowych i tendencji odśrodkowych<sup>53</sup>. Ukraińskie partie i zjednoczenia narodowe ponownie po-

<sup>48</sup> Резолюції Пленума Ц.К. К.П.З.У. з червня 1926 р., s. 11.

<sup>49</sup> O. Razyhrayev, *Policja Państwowa wobec ruchu antypaństwowego i dywersyjnego na terenie województwa wołyńskiego w latach 1921-1926*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Lublin 2010, vol. LXV, z. 1, s. 50.

<sup>50</sup> З судової сали, “Diło”, 1926, 7 VII, s. 2.

<sup>51</sup> R. Torzecki, *op.cit.*, s. 181.

<sup>52</sup> J. Bruski, A. Chojnowski, *op. cit.*, s. 112.

<sup>53</sup> Ibidem, s. 114.

wróciły więc do poprzedniej taktyki – liczenia na własne siły. Od tego czasu rozpoczęły legalną polityczną walkę za prawa Ukraińców w Polsce i zwycięstwo nad swoimi przeciwnikami wewnątrz obozu ukraińskiego, a mianowicie – komunistami.

Jeszcze 11 kwietnia 1926 roku Dmytro Łewyckij zaakcentował nie tylko niemożliwość udziału w rozmowach z rządem polskim, ale podkreślił też negatywny stosunek UNDO do ukraińskich komunistów<sup>54</sup>. W roku 1926 zaostrzyły się także stosunki „Selańskiego Sojuszu” (jeszcze nie zjednoczonego z Partią Narodowej Woli) z UNDO. W szczególności, poseł Serhij Kozyckij oskarżył narodowych-demokratów o brak obiektywizmu oraz umyślną krytykę w związku z przejściem Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej w ręce „Sojuszu”. Jego zdaniem to spowodowało szereg bezpodstawnych oskarżeń, które miały na celu wyjątkowo obniżenie szacunku do nowego kierownictwa Reprezentacji wśród ukraińskiego społeczeństwa. UNDO odpowiedziało, że krytykowało nie „Selański sojuz”, a tylko metody jego kierownictwa, działalność, oraz akcentowało, że prezydium URP składało się tylko z trzech przedstawicieli tej siły politycznej. Narodowi demokraci przypomnieli komunistom fakt nieprzerwanej krytyki w prasie wielu posunięć poprzedniego kierownictwa URP, czyli przedstawicieli UNDO<sup>55</sup>. Nie zważając na to, podczas kampanii wyborczej 1928 roku narodowi demokraci mieli nadzieję na utworzenie bloku z USRP i z „Sel-Sojuzem”<sup>56</sup>.

Polepszeniu stosunków między tymi siłami nie sprzyjała działalność władzy przeciwko partii narodowo-demokratycznej, ponieważ wydawana za walkę z działalnością komunistyczną. Niektóre wypadki, prawdopodobnie, mogły być sprowokowane błędami albo nieumyślnymi działaniami denuncjatorów<sup>57</sup>. Torzecki podkreślił: „w sumie więc zamykano rok 1926 negatywnym stosunkiem do nowej władzy, która nie spełniała ukraińskich postulatów polityczno-narodowych i społecznych również w takich dziedzinach, jak oświata i kultura, oraz w gospodarce”<sup>58</sup>.

Oprócz narodowych demokratów w drugiej połowie lat 20. autorytetem w społeczeństwie ukraińskim cieszyli się hierarchowie i uczeni Kościoła greckokatolickiego<sup>59</sup>. Dostrzegali oni wielkie zagrożenie dla społeczeństwa w rozpowszechnianiu idei komunizmu,

<sup>54</sup> R. Tomczyk, *Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne 1925-1939*, Szczecin 2006, s. 71.

<sup>55</sup> *Один із знемагаючих*, „Діло”, 1926, 28 VII, s. 1.

<sup>56</sup> R. Tomczyk, *Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne 1925-1939*, s. 84.

<sup>57</sup> *Політичний огляд*, „Нова зоря”, 1926, 19 IX, s. 6.

<sup>58</sup> R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923-1929*, s. 186.

<sup>59</sup> T. Stryjek, *op. cit.*, s. 58.

ponieważ powodowało ono także ateizm. Toteż KPZU postrzegali skrajnie negatywnie. W celu walki z tym zjawiskiem w ukraińskim społeczeństwie Kościół zaczął nawet „kampanię w środkach masowego przekazu, mającą na celu ograniczenie popularności tych ugrupowań”<sup>60</sup>. W 1925 roku we Lwowie stworzono Ukraińską Chrześcijańską Organizację (UChO). Celem jej działalności było wychowanie ukraińskiej młodzieży w duchu chrześcijańskim oraz nie dopuszczenie do ulegania wpływom komunistycznym. Jednak prasa UChO, jako jednego z głównych przedstawicieli obozu konserwatywnego, w odróżnieniu od innych ukraińskich sił politycznych, udzielała komunistom na Ukrainie Zachodniej nie zbyt dużo uwagi, skupiając się głównie na krytyce tej ideologii oraz w ogóle bolszewizmu.

Krytyce poddawano posługiwanie się sukcesami ukrainizacji na Ukrainie sowieckiej. Chrześcijańscy konserwatyści akcentowali, że za pewnymi pozytywnymi osiągnięciami kryje się niszczenie ducha ukraińskiego, rodziny, moralności oraz niewątpliwie religii<sup>61</sup>. Ich zdaniem, komuniści nie mogli zbudować normalnej atmosfery dla edukacji dziecka, byli daleko od Kościoła oraz zaprzeczali wszystkim prawom chrześcijańskim i moralnym<sup>62</sup>. Oni uważali siebie odpowiedzialnymi za walkę z lewymi radykałami ponieważ „tylko szeroki i pełny katolicki światopogląd oraz religijna świadomość mas potrafi stanowczo stawiać opór naciskowi komunizmu”<sup>63</sup>. Stanowisko UChO wobec „Selrobu” było takie same jak i do KPZU, jednak poświęcano znacznie mniej uwagi temu ugrupowaniu.

Spokojniejszym był stosunek komunistów do Ukraińskiej Socjalistyczno-Radykalnej Partii, stworzonej w 1926 roku przez połączenie Ukraińskiej Radykalnej Partii i socjal-rewolucjonistów Wołynia. Dokonawszy analizy działalności tej politycznej siły, KPZU uważała, że USRP trzyma kurs na sowiecką Ukrainę, KPP oraz KPZU, ponieważ jej liderzy także głosili tezy o sojuszu robotników i chłopów, o wspólnej walce z polskimi robotnikami i chłopami. Komuniści nie wierzyli zapewnieniom lewych działaczy socjalistycznych o tym, że między tymi dwoma siłami nie ma różnicy<sup>64</sup>. Tak naprawdę radykałowie zostali jedyną wpływową siłą polityczną Galicji Wschodniej oraz Wołynia, w której nie było prokomunistycznych tendencji.

<sup>60</sup> O. Behen, *Akcja Katolicka i ukraińskie organizacje katolickie w Małopolsce Wschodniej w okresie międzywojennym*, Lublin 2009, s. 55–56.

<sup>61</sup> *З большевицького багна*, „Нова зоря”, 1926, 7 II, s. 1.

<sup>62</sup> *Пролетаріат і релігія*, „Нова зоря”, 1926, 18 IV, s. 1.

<sup>63</sup> *Поважна небезпека*, „Нова зоря”, 1926, 31 XII, s. 1.

<sup>64</sup> CDAHO, fond 6: Komunistyczna Partija Zachidnoji Ukrainy, opis 1, sygn. 268, k. 3.

Ukraińscy radykałowie nigdy nie uważali komunistów za swoich sojuszników, w odróżnieniu od UPSR czy “Selańskiego sojuza”, z którymi ich łączyła jedna idea – niepodległa socjalistyczna republika ludowa<sup>65</sup>. Partia potępiała zarówno działalność grup ugodowych wobec rządu, jak i współpracę z UNDO, komunistami i PPS<sup>66</sup>. Jeszcze w 1923 roku Ukraińska Radykalna Partia sformowała swoje poglądy na temat bolszewików oraz ich zwolenników na terenie Ukrainy Zachodniej i oburzała się oskarżeniami innych sił politycznych o działalność komunistyczną oraz “bolszewizm”. Tylko jedna postawa była wspólną dla obu sił politycznych – radykałowie też uważali ukraińską emigrację w Wiedniu za zdrajców oraz zrzucali na nią odpowiedzialność za ówczesną sytuację w kraju<sup>67</sup>. W swoim programie URP podkreśliła, że jest partią “mas robotniczych narodowości ukraińskiej, uznaje zasady socjalizmu i dąży do wcielenia ich w życie przy pełnej państwowej niezależności i suwerenności narodu ukraińskiego na wszystkich należących do niego ziemiach”<sup>68</sup>. Podczas XXVI zjazdu zdecydowanie wystąpiła przeciw ruchowi komunistycznemu w Galicji Wschodniej, Ukraińskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej oraz przejściu USDP na pozycje komunistyczne<sup>69</sup>.

URP w 1924 roku nie uważała organizacji komunistycznych w Galicji Wschodniej i na Wołyniu oraz ich działalności za perspektywiczne, stwierdzając, że każdy ich sukces będzie tylko chwilowy<sup>70</sup>. USRP traktowała KPZU tylko jako lokalną organizację polskiej partii<sup>71</sup>. Radykałowie wzywali wszystkich świadomych Ukraińców, którzy wstąpili w szeregi partii komunistycznej, aby porzucili ją i nie pracowali na rzecz obcych interesów, lecz dołączyli do ich organizacji.

Jednak zdarzały się niezrozumiałe dla ludności i władzy przypadki w szeregach radykałów, które świadczyły o przenikaniu propagandy komunistycznej. W szczególności na akcję pomocy głodnym chłopom 1 maja 1925 roku, którą zorganizowała URP w Tarnopolu, przybył ze Lwowa i wystąpił członek KPZU Jan Chaba. W

<sup>65</sup> *До злуки соціалістичних сил*, “Громадський голос”, 1924, 13 IX, s. 1.

<sup>66</sup> R. Tomczyk, *Ukraińska Partia Radykalna w II Rzeczypospolitej 1918-1926*, s. 247.

<sup>67</sup> *Наша орієнтація або на кого ми надіємося?* “Громадський голос”, 1923, 11 VIII, s. 1.

<sup>68</sup> *Źródła do dziejów II Rzeczypospolitej*, t. 1: *Programy polityczne, deklaracje ideowe partii i stronnictw politycznych*, red. D. Grzegorzczuk [et al.], Siedlce 2010, s. 117.

<sup>69</sup> R. Tomczyk, *Ukraińska Partia Radykalna w II Rzeczypospolitej 1918-1926*, s. 165-166.

<sup>70</sup> *Партійна робота чи газард?* “Громадський голос”, 1924, 26 I, s. 1.

<sup>71</sup> *Варшавське сміття*, “Громадський голос”, 1926, 31 VII, s. 2.

wyniku zebrania przyjęto rezolucję “w duchu komunizmu”, chociaż po odjeździe przedstawiciela komunistycznego była podjęta nowa decyzja, typowa już dla tej partii. Ten przypadek bardzo zaniepokoił państwowe organy bezpieczeństwa, ponieważ świadczył o pojawieniu się niebezpiecznych haseł radykalnych w URP<sup>72</sup>. Jednak był to pojedynczy wypadek, który na późniejszą taktykę i drogę partii nie wpłynął.

USRP, wyznaczając swoją drogę polityczną stwierdzała: „nie chcemy orientować się ani w lewo, ani w prawo, a jechać chcemy po prostu swoją drogą”<sup>73</sup>. W punkcie 9 rezolucji zjednoczeniowej negowano „możliwość współpracy politycznej z partiami stojącymi na płaszczyźnie gospodarki i ustroju kapitalistycznego (wymieniano UNDO), jak też z komunistami, którzy ... zwalczali ukraiński socjalistyczny ruch niepodległościowy”<sup>74</sup>. Z tych pozycji krytykowano lewe i prawe skrzydło ukraińskich sił politycznych. Komuniści występowali przeciwko istniejącemu porządkowi oraz pragnęli przekazać władzę w ręce ludu pracującego, jednak według radykalnych socjalistów polegało to na równych prawach dla chłopów i robotników, podczas gdy dla komunistów ważniejszy był proletariatski. URP uważała taką pozycję komunistów za nieprawidłową, ponieważ miejska ludność robotnicza, jej zdaniem, stanowiła mniejszość, a jeśli chodzi o skład etniczny była bardziej „obca”<sup>75</sup>. Wyrażna postawa radykałów nie pozwoliła im pójść na związek z “Selsojuzem”, co przekonało ten ostatni do zjednoczenia z “Narodną Wola”.

USRP w swojej prasie poświęcała dużo uwagi reżimowi sowieckiemu na Ukrainie. Ona bardziej krytycznie niż inne polityczne siły oceniała ten totalitarny reżim, wskazując, że dla Ukraińców nie ma tam żadnych osiągnięć, żadnej wolności, a polityka “ukrainizacji” to tylko taktyka przywódców moskiewskich w celu pozyskania poparcia ukraińskich robotników i chłopów, walka których mogła stanowić zagrożenie dla reżimu. Radykałowie akcentowali, że w żadnym wypadku takiej polityki nie można uważać za oddanie władzy w ręce tychże robotników i chłopów<sup>76</sup>.

Ukraińska Socjal-Radykalna Partia krytykowała komunistów za odmowę współpracy z siłami socjalistycznymi, ponieważ doprowadziło to do podziału w ruchu robotniczym, osłabiało go, a nawet spowodowało krwawe starcia, jak na przykład podczas wydarzeń 1 maja na terytorium całej Polski i Galicji Wschodniej w 1926 ro-

<sup>72</sup> AAN, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej we Lwowie, sygn. 5, k. 102.

<sup>73</sup> *Без чужих поганячів!* “Громадський голос”, 1923, 15 IX, s. 1.

<sup>74</sup> R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923-1929*, s. 229.

<sup>75</sup> *Без чужих поганячів!* “Громадський голос”, 1923, 15 IX, s. 1.

<sup>76</sup> I. Макух, *На народній службі: Спогади*, Київ 2001, s. 325.

ku<sup>77</sup>. Taka sytuacja tworzyła sprzyjające warunki tylko dla policji do przeprowadzenia aresztów, które miały negatywne skutki dla ruchu socjalistycznego. Nie do przyjęcia dla USRP był brak u komunistów hasła walki o niepodległą Ukrainę, a tylko chęć walki o zjednoczenie Zachodniej Ukrainy z sowieckim krajem<sup>78</sup>. „Selrob” radykałowie oskarżali o niepoparte żadnymi faktami kłamstwa, w szczególności odnośnie wyników tej partii w wyborach do rad gminnych, przecież „Nasze Słowo” mówiło aż o 75% zdobytych miejsc na Wołyniu<sup>79</sup>. Generalnie radykałowie nieoficjalnie starali się demonstrować swój spokojny stosunek do „Selrobu” motywując to tym, że wszystkie sztucznie stworzone siły polityczne nawet z ogromnym finansowaniem i materialnym zabezpieczeniem nie mogą być długotrwałymi, co potwierdziło się wkrótce. Wzajemne oskarżenia służyły dla radykałów tylko jako dodatkowe potwierdzenie ich poprzednich haseł o nieprawdziwości i kręctwie „Selrobu”<sup>80</sup>.

Walka między komunistami a obozem narodowym nasiliła się na arenie politycznej w końcu lat 20., w związku z nowymi wyborami. Jedną z głównych pozycji w przedwyborczych dyskusjach w wyborach samorządowych w 1927 roku oraz wyborach do Sejmu i Senatu w 1928 roku zajmował legalny „Selrob”. Do zwykłej dla komunistów retoryki dodano krytykę nie tylko politycznej praktyki konkurentów, ale i ich składu socjalnego. Tak więc „Selrob”, który orientował się na chłopów i robotników, stale demonstrował, że UNDO jest partią inteligencji, zamożnych rolników, którzy ściśle współpracują z niemieckimi fabrykantami, europejskimi bankierami, litewskimi i białoruskimi panami<sup>81</sup>.

„Diło” w tym czasie miało inne podstawy do niezadowolenia. W szczególności, oskarżyło selrobowców o to, że do państwowej komisji wyborczej nie wszedł żaden przedstawiciel Ukraińskiego Klubu Sejmowego, skutkiem czego Ukraińcy byli pozbawieni jakiegokolwiek wpływu na prace komisji<sup>82</sup>. Główna przyczyna takiej sytuacji polegała na tym, że przedstawiciele „Selrobu” porzucili Klub na znak protestu, w rezultacie czego nie posiadał on dostatecznej liczby członków, żeby delegować do Komisji własnego przedstawiciela. Radykalne siły lewicowe były jednym z czynników, który uniemożliwił ukraińskim partiom stworzenie jednego narodowego

<sup>77</sup> *Криваве свято робітничої солідарності*, „Громадський голос”, 1926, 15 V, s. 2.

<sup>78</sup> *Варшавське сміття*, „Громадський голос”, 1926, 31 VII, s. 3.

<sup>79</sup> *Що пишуть і говорять?* „Громадський голос”, 1927, 27 VIII, s. 3.

<sup>80</sup> *Правда про Сель-Роб*, „Громадський голос”, 1927, 17 IX, s. 5.

<sup>81</sup> CDIAU we Lwowie, fond 351: Ukraińskie Robotniczo-Chłopskie Włościańskie Zjednoczenie Socjalistyczne („Sel-Rob”), opis 1, sygn. 74, k. 21.

<sup>82</sup> *У виборчій добі*, „Діло”, 1928, 4 I, s. 1.



frontu wyborczego. Ten fakt, według UNDO i innych organizacji, mógł przynieść sukces komunistom. UNDO uważało, że nawet kandydaci z listy „Selrobu”, pod kontrolą KPZU nie będą zdolnymi do zdobycia mandatów poselskich. Druga część, stworzona po rozłamie „Selrob-Lewica”, po prostu nie potrafiła zebrać nawet tysiąca podpisów wyborców z dwóch okręgów, które były konieczne dla zarejestrowania listy, przecież w ich składzie nie było przedstawicieli z poprzednich parlamentów<sup>83</sup>. Oprócz tego widoczny był niepokój UNDO z powodu istnienia jakiegoś porozumienia między „Selrobem”, „Selrob-Lewicą” i KPZU, oraz możliwości ich współpracy z polskimi partiami i przedstawicielami innych mniejszości etnicznych<sup>84</sup>. „Diło” ostrzegało ukraińskich mieszkańców i przywódców innych ukraińskich sił politycznych, aby nie liczyli na rozłam w obozie komunistycznym: „oba skrzydła Selrobu podzieliły się sferami wpływów”<sup>85</sup>. Stopniowo UNDO zaczęło traktować „Selrob” jako jednego z liderów tak zwanego obozu internacjonalistycznego, będącego głównym przeciwnikiem sił narodowych, na czele których stało Zjednoczenie. Znaczne rozproszenie sił komunistycznych między różne grupy i partie spowodowało osłabienie ruchu, w szczególności jego przedstawicielstwa w parlamencie. Warto zauważyć, że w wyborach 1928 roku siły lewicowe miały dobre wyniki. Obydwe części „Selrobu” we Lwowie zajęły drugie miejsce (pierwsze obejmowało UNDO), a na wsi galicyjskiej – trzecie (po UNDO, zjednoczeniu socjal-demokratów oraz socjal-radykałów). Na Wołyniu komuniści pozostali najsilniejszym ukraińskim ugrupowaniem politycznym. Według wyliczeń J. Radziejowskiego na Zachodniej Ukrainie co 4-5 mieszkańców, a na Wołyniu co drugi głosował na siły komunistyczne<sup>86</sup>. Mimo 6 zdobytych mandatów, obydwie frakcje „Selrobu” uzyskały 24,2 % wsparcia ludności, czyli więcej niż USRP<sup>87</sup>.

Charakteryzując wzajemne relacje ukraińskich organizacji komunistycznych oraz innych partii Galicji Wschodniej i Wołynia, można wyodrębnić kilka głównych tendencji. Jedyнным możliwym sojusznikiem lewicowych radykałów mogły być inne organizacje socjalistyczne, w szczególności ugrupowania skrajne. Przecież w połowie lat 20. komuniści zrozumieli nierealność masowego przejścia innych sił na ich stronę. Toteż w stosunku do innych partii

<sup>83</sup> *Перед виборами*, „Дiло”, 1928, 18 I, s. 3.

<sup>84</sup> *У виборчих хащах*, „Дiло”, 1928, 22 I, s. 1.

<sup>85</sup> *Перед виборами*, „Дiло”, 1928, 1 II, s. 2.

<sup>86</sup> J. Radziejowski, *Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy 1919-1929: węzłowe problemy ideologiczne*, Kraków 1976, s. 213.

<sup>87</sup> M. Szumiło, *Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna w Sejmie i Senacie RP (1928-1939)*, Warszawa 2007, s. 50.

zajęli opozycyjną pozycję i rozpoczęli aktywną dyskredytację oponentów w oczach lokalnej ludności, szczególnie w prasie. Taka metoda wywołała analogiczną metodę ze strony ich konkurentów. Dlatego ukraińska prasa Galicji Wschodniej była pełna wzajemnych oskarżeń i walk partyjnych.

Żadna z ukraińskich sił narodowych i demokratycznych nie uważała komunistów za sojuszników, ani też za realne zagrożenie dla swojej pozycji. Większość z nich pogardzała publicznie lewicowymi radykałami, widząc w nich marionetkę Moskwy albo co najwyżej polskich komunistów. Uparte przenikanie komunistów w szeregi związków zawodowych, instytucji kulturalno-oświatowych, sportowych, kooperatywnych, będących pod wpływem sił narodowych, było jednak niepokojące. Toteż siły narodowo-demokratyczne rozpoczęły własną krytykę komunistów, wypełniając swoją prasę artykułami o odpowiedniej tematyce. Zjawisko legalnej partii prokomunistycznej i jej udział w kampaniach wyborczych zmusiły inne partie ukraińskie do zauważenia jej istnienia i aktywnej działalności oraz możliwości przyszłego zwiększenia jej elektoratu. W rezultacie walka w prasie tylko zwiększyła się i nabrała agresywnego charakteru. Komuniści wobec narodowych partii ukraińskich stworzyli obraz wrogów ukraińskich robotników i chłopów, pomocników polskiej władzy. W odpowiedzi wszystkie ukraińskie siły narodowe stworzyły w odniesieniu do lewicowych radykałów obraz służących Moskwy, sowieckiej i polskiej władzy, wrogów narodu ukraińskiego i przeciwników normalnego rozwoju kraju.

\*

## Summary

**The attitude of the Ukrainian political parties of Eastern Galicia to the communists in the years 1919-1929**

The article analyzes relations between communist forces and legal Ukrainian political parties on the territory of the Eastern Galicia and Volhynia during the period of 1920s. Ukrainian communists were ready to cooperate only with socialist parties (mainly Ukrainian Social Democratic Party (USDP)). Their particular goal was to subordinate these structures and organizations and coordinate their activities. This was the main way to take part in the legal political life of the region. In the middle of 1920s, it was clear that procommunist tendencies would not dominate in other, even left, parties. None of the Ukrainian legal political parties wanted to cooperate with left radical movement, considering them as agents of Moscow and Warsaw, and enemies of Ukrainians in Poland. This position defined the character of the relation between Ukrainian forces in the inter-war period in Poland.

\*\*

**Keywords:** The Communist Party of Eastern Galicia, The Communist Party of Western Ukraine, left radical movement, national democratic forces, Western Ukraine, inter-party relations.

**Słowa kluczowe:** Komunistyczna Partia Galicji Wschodniej, Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy, ruch radykalny, siły narodowo-demokratyczne, Ukraina Zachodnia, stosunki międzypartyjne.

\*\*\*

**Marianna Pyrig (Маріанна Пиріг)** – doktorantka w katedrze współczesnej historii Ukrainy im. M. Hruszewskiego na Lwowskim Narodowym Uniwersytecie im. Iwana Franki (2011–2014). Stypendystka Rządu RP dla Młodych Naukowców na Uniwersytecie Warszawskim (2015–2016). Zainteresowania badawcze: najnowsza historia Ukrainy, ukraińskie ruchy radykalne w Polsce okresu międzywojennego; stosunki polsko-ukraińskie w pierwszej połowie XX wieku. Temat pracy doktorskiej: „Ukraiński ruch lewo-radykalny w Polsce (1919–1929)” [„Український ліворадикальний рух у Польщі (1919–1929)”]. Praca została obroniona w listopadzie 2016 r.